



# BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA  
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



dr Paweł  
Grochowski

Rok XVI: 2018

Nr 31 (569)

Data odczytu: 24.10.2018 r.

Data wydania: 24.10.2018 r.

=====

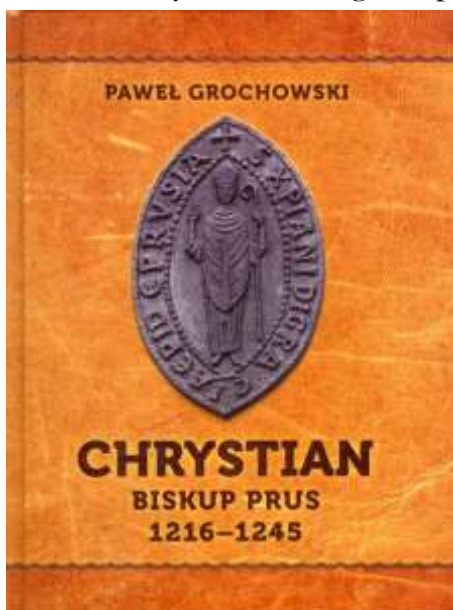
1116. spotkanie

dr n. med. Paweł Grochowski

## „Chrystian, biskup Prus 1216-1245 i misja pruska jego czasów”

Książka wydana nakładem wydawnictwa  
Verbinum w 2018 roku

**B**iskup Prus Chrystian nie doczekał się jak dotąd większej pracy o charakterze monograficznym. Jego życie i działalność, jak też towarzyszące im tło społeczne i wydarzenia polityczne, z racji skąpej bazy źródłowej były przedmiotem wielu różnych, często sprzecznych ze sobą, interpretacji historyków, którzy zmuszeni byli do częstego wspomagania się opiniami o charakterze hipotetycznym.



Okładka książki P. Grochowskiego.

Prezentowana książka, która powstawała w latach 2013-2017, jest wynikiem analizy i wyboru tych, obecnych w literaturze przedmiotu, interpretacji oraz, o ile to było konieczne, dodania nowych spostrzeżeń autorskich, które stoją najbliżej informacji źródłowych lub najlepiej tłumaczą występujące w nich luki. Oto ich streszczenie.

Chrystian urodził się około 1170 roku najpewniej na Pomorzu Zachodnim w obecnym Chociwlu w rodzinie pomorsko-niemieckiej. Mógł być po kądzieli spokrewniony z możnowładczym rodem Świętoborzyców, ojciec zaś mógł pochodzić z rycerstwa meklemburskiego lub dolnosaskiego. Wstąpił do klasztoru cysterskiego w Kołbaczu, skąd przeniósł się następnie do Oliwy. Brak

dowodów by kiedykolwiek pełnił funkcję opata. Z Oliwy wyruszył w 1209 roku do Prus i włączył się do misji prowadzonej od trzech lat przez cystersów z Łekna pod przewodnictwem opata Gotfryda vel Boguchwała, który nielegalnie tytułował się biskupem Prus. Po jego odsunięciu w roku 1210 kierownictwo misji przejął Chrystian, początkowo wraz z mnichem łekneńskim Filipem, a po męczeńskiej śmierci tego drugiego około 1212 roku – samodzielnie, ale pod zwierzchnictwem metropolity gnieźnieńskiego Henryka Kietlicza. Na przełomie 1215/1216 roku Chrystian został wyświęcony, najpewniej w Rzymie osobiście przez papieża Innocentego III, na pierwszego kanonicznego biskupa Prus. Swoją pierwszą siedzibę założył w, otrzymanym zapewne od namiestnika gdańskiego Mściwoja I, Santyrze, identyfikowanym – obecnie już bez wątpliwości – z Białą Górą u rozwidlenia Wisły i Nogatu.

Z powodu zbrojnych napaści pogan pruskich na neofitów Chrystian zorganizował z pomocą papieża, począwszy od 1217 roku, wyprawy krzyżowe. Nie miały one na celu siłowego szerzenia chrześcijaństwa lub podboju Prus. Służyły wyłącznie obronie misji i nowo nawróconych. Chrystian całe życie stosował wyłącznie pokojowe metody nawracania, dążąc do stworzenia teokratycznego państwa wolnych Prusów – chrześcijan, którego podstawą miał być Kościół oparty o kler pochodzenia miejscowego. Jego wykształceniu miały służyć odpowiednie szkoły tworzone przez biskupa Prus. Działania Chrystiana popierał także legat papieski Wilhelm z Modeny podczas swej pierwszej wizyty w Prusach w roku 1229.

Począwszy od roku 1222 opiekę militarną nad misją przejęli polscy książęta. Henryk Brodaty obsadził załogą odbudowany gród kasztelański w Chełmnie, który miał być zapewne główną bazą polskiego rycerstwa pełniącego „stróżę” na rubieżach chrześcijaństwa. Chrystian w zamian za zwrot otrzymanego prawdopodobnie w roku 1218, a zniszczonego jeszcze w końcu XII wieku, grodu chełmińskiego dostał w 1222 roku w ziemi chełmińskiej z rąk Konrada Mazowieckiego liczne dobra – na czele z położonym strategicznie nad Wisłą grodem w Grudziądzu – tworzące biskupią kasztelanię majątkową.

W roku 1225 na skutek wewnętrznych konfliktów nastąpiło załamanie polskiej stróży rycerskiej i prawdopodobne wycofanie się Henryka Brodatego z ziemi chełmińskiej. Całość obrony misji musiał wziąć na siebie Konrad Mazowiecki. Wówczas też najpewniej, na przełomie 1225/1226 roku, swoje usługi w tym zakresie zaoferował księciu zakon krzyżacki usunięty właśnie przez króla węgierskiego z Siedmiogrodu. Oferta ta nie została jednak na razie przyjęta, być może na skutek braku akceptacji ze strony Chrystiana. Po tragicznej śmierci piastowskiego princepsa, księcia Leszka Białego pod Gąsawą w końcu 1227 roku Konrad postanowił, wobec odmowy dobrowolnego przyjęcia go na tron krakowski, siłą zdobyć dziedzictwo starszego brata. Spowodowało to koncentrację jego sił wojskowych na kierunku małopolskim i zmusiło do porzucenia obrony misji pruskiej. Powstał wówczas, na początku 1228 roku, książęcy plan przywołania krzyżaków i oddania im na własność kasztelanii chełmińskiej w zamian za obronę przez nich misji i neofitów pruskich. Zapewne na skutek obiekcji Chrystiana i za cenę uzyskania jego zgody,

plan ten został zmodyfikowany i rozszerzony o nowe elementy. Biskup pruski uzyskał dodatkowe nadania dóbr w ziemi chełmińskiej, znacznie rozszerzające jego stan posiadania, zaś utworzony przez niego – na wzór Kawalerów Mieczowych w Inflantach – zakon Rycerzy Chrystusa z Prus został przez księcia Konrada doposażony w ziemię dobrzyńską. Takie materialne wzmocnienie tego zakonu miało stwarzać przeciwwagę dla, spodziewanych przez biskupa, krzyżackich dążeń do utworzenia własnego władztwa w Prusach.

Istnieją poszlaki, że Rycerze Chrystusa z Prus funkcjonowali już około roku 1220. Dopiero jednak w roku 1228, w obliczu nowej sytuacji militarno – politycznej w Prusach, zostali oni formalnie zatwierdzeni przez papieża by uzyskać samodzielny status prawny. W celu omięcia postanowienia IV Soboru Laterańskiego z 1215 roku, zakazującego ustanawiania nowych zgromadzeń zakonnych, w decyzji papieskiej powołano się na „pierwszego” nieżyjącego już biskupa Prus, czyli Gotfryda jako rzekomego założyciela zakonu. Symbolem tej formacji była czerwona gwiazda noszona na białych płaszczach rycerskich.

Prawdopodobnym elementem planu wzmocnienia misji pruskiej opracowanego w roku 1228 było także powołanie do istnienia opactwa cysterskiego w Szpitalu niedaleko Dobrzyń. Fundację tę, jako gotową już do działania, zgłosił po raz pierwszy na kapitule generalnej w Citeaux biskup włocławski Michał w roku 1232.

Nadanie ziemi chełmińskiej było w roku 1228 dla krzyżaków zaskoczeniem. Z powodu nieobecności ich przywódcy – wielkiego mistrza Hermana von Salza – w Europie, pozostawali oni w impasie decyzyjnym aż do drugiej połowy roku następnego. Dopiero w końcu 1229 roku nawiązane zostały ponowne kontakty z Konradem Mazowieckim, które doprowadziły do wystawienia nowego dokumentu nadania Zakonowi ziemi chełmińskiej w czerwcu 1230 roku. Następnie krzyżacy podjęli rokowania z Chrystianem zakończone wystawieniem odpowiednich dokumentów na początku roku 1231. Biskup uznawał suwerenną władzę Zakonu Niemieckiego w ziemi chełmińskiej, ale uzyskał komasację swych dóbr na jej obszarze i utworzył niezależne od kogokolwiek władztwo biskupie z centralnym ośrodkiem, jak wskazują na to poszlaki, w Grudziądzu. W Prusach, gdzie otrzymali władzę nad 1/3 częścią kraju, krzyżacy mieli być natomiast podporządkowani biskupowi i pełnić wyłącznie rolę służebną dla ochrony misji i neofitów.

Ziemia chełmińska przejmowana przez krzyżaków nie była wyludniona i spustoszona przez Prusów ani, tym bardziej, przez nich okupowana. Zamieszkiwała ją ludność polska w tym także rycerstwo. Granica etniczna polsko – pruska przebiegała w pierwszej połowie XIII wieku daleko na północ od środkowego i dolnego biegu Osy i daleko na wschód od dolnej Wisły. Brak dowodów na rzekome niszczycielskie najazdy Prusów na ziemię Konrada Mazowieckiego w drugiej i trzeciej dekadzie XIII wieku. Słowa *quondam castra* z dokumentu z *Lonyż* nie oznaczają zniszczonych grodów, lecz mówią o grodach wcześniej (niegdyś) nadanych przez księcia (*quondam castra ... donavit*).

Krzyżacy przybyli do północnej Polski w czasie kulminacji trwającej w tym kraju wojny domowej, w której książęta piastowscy używali przeciwko sobie także najemne wojska prawosławnych Rusinów oraz pogańskich Litwinów, Jaćwingów i – być może – Prusów. Rycerze zakonnici mogli być świadkami jednego lub kilku takich najazdów na Mazowsze na początku lat trzydziestych, a nawet mogli uczestniczyć u boku sił książęcych w ich odpieraniu. Dało to im podstawę do wykreowania „mitu założycielskiego” późniejszego władztwa zakonnego w Prusach głoszącego, że Zakon wezwany został do walki nie w obronie neofitów pruskich – jak było w rzeczywistości – ale do obrony Mazowsza a nawet całej Polski przed poganami. Idee te znalazły odzwierciedlenie w wielu interpolacjach dokonanych w dokumentach wystawionych dla krzyżaków, między innymi w zachowanej wersji tzw. przywileju kruszwickiego, który z tego głównie powodu należy uznać za falsyfikat.

W roku 1232 misja pruska pod kierownictwem Chrystiana znajdowała się w szczytowym okresie swego rozwoju. Od kilku lat pracowali na jej rzecz dominikanie z założonego w roku 1227 przez Świętopelka klasztoru w Gdańsku. Brak jakichkolwiek dowodów na to, by w tym czasie dochodziło do napięć lub rywalizacji między cystersami i dominikanami w misjach. Powołanie cystersa Gerarda na pierwszego katolickiego biskupa Rusi nastąpiło prawdopodobnie latem 1232 roku najwyraźniej z inicjatywy Konrada Mazowieckiego. Chrystian mógł w tym przedsięwzięciu wziąć udział – co najwyżej – jako jeden z celebransów konsekracji Gerarda.

W pierwszej połowie 1233 roku Chrystian został uwięziony przez pogańskich Prusów w Sambii. Wobec przedłużającej się nieobecności biskupa pruskiego, krzyżacy rozpoczęli działania zmierzające do stopniowego opanowania władzy na terenie misyjnym. Już jesienią 1233 roku uzyskali pierwsze przywileje papieskie, zastrzeżone dotąd dla Chrystiana, dające im prawo kierowania działaniami sił krzyżowców i zezwalające na przejmowanie wsparcia finansowego płynącego z Europy na rzecz misji. Zakładają też własny przyczółek militarny na terenie misji – późniejszy Kwidzyn. Prawdopodobnie po przeprowadzeniu u boku księcia mazowieckiego udanej akcji bojowej przeciwko poganom pruskim, krzyżacy uzyskali latem 1234 roku bullę, którą papież bierze pod opiekę Stolicy Apostolskiej zdobywcze Zakonu w tym kraju. Nie zostały im jednak nadane prawa do władzy nad terenami już nawróconymi na chrześcijaństwo metodami pokojowymi. Na początku 1235 roku doszło do wielkiej wyprawy krzyżowej z udziałem krzyżaków i kilku książąt polskich zakończonej zwycięską bitwą nad Dzierzgonią. Zaraz po tym wydarzeniu do Zakonu Niemieckiego inkorporowany zostaje konwent dobrzyński Rycerzy Chrystusa z Prus wraz ich mistrzem Brunonem. Spowodowało to zapewne paraliż tej organizacji, ale nie oznaczało jej całkowitego i formalnego rozwiązania. Konrad Mazowiecki sprzeciwił się przejęciu przez krzyżaków wraz z rycerzami dobrzyńskimi także ziemi dobrzyńskiej. Ceną za zwrot tej ziemi było między innymi zobowiązanie się księcia do zmuszenia polskich rycerzy zamieszkujących ziemię chełmińską do uznania władzy Zakonu Niemieckiego lub do przyjęcia na swój teren i nadania rekompensaty majątkowej tym spośród owych rycerzy, którzy tej władzy

uznać by nie chcieli. Wkrótce potem krzyżacki mistrz krajowy pruski Herman Balk wystawia przywilej dla polskich rycerzy określający ich prawa i powinności wobec Zakonu.

W czasie sporów o ziemię dobrzyńską krzyżacy uzyskali od cesarza Fryderyka II tzw. złotą bullę z Rimini antydatowaną na rok 1226, w której wielki mistrz otrzymał pełnię władzy nad całymi Prusami, w tym też nawróconymi na chrześcijaństwo, jako księżę Rzeszy. Już na początku 1236 roku rycerze zakonni robią z niej użytek, nadając w lenno Dytrychowi de Depenow rozległe obszary w obrębie schrystianizowanego pogranicza polsko-pruskiego. Jest to pierwszy znany „akt państwowy” tworzonego właśnie władztwa krzyżackiego w Prusach. W tym samym roku krzyżacy opanowali całą misję, zmuszając siłą – przy pomocy wojsk krzyżowych margrabiego Miśni Henryka – neofitów do uznania ich władzy. Natomiast wraz ze zmuszonymi do posłuszeństwa neofitami z podbitych przez nich części pogańskich Prus najechali i zajęli Santyr, rabując między innymi część dokumentów z biskupiego archiwum. Po tych zapewne wydarzeniach mistrz Bruno i towarzyszący mu Rycerze Chrystusa z Dobrzynia wystąpili z zakonu krzyżackiego i – oddając się do dyspozycji Konrada Mazowieckiego – skierowani zostali na początku 1237 roku do Drohiczyzna, gdzie przyjęli regułę templariuszy. Prawdopodobnie w tym samym czasie lub nieco wcześniej Rycerze Chrystusa rezydujący w nadanej im na Pomorzu Tymawie przyjęli regułę hiszpańskiego zakonu kalatrawensów. Konwent ten wzmocniony po roku 1245 przez przybyszów w Hiszpanii funkcjonował prawdopodobnie jeszcze w końcu XIII wieku.

W roku 1236 krzyżacy wmieszali się także w konflikt między książętami wschodniopomorskimi, wspierając Sambora II przeciwko seniorowi Świętopelkowi. W roku 1238 książę gdański zawarł z krzyżakami układ, w którym uznawał ich władzę w Prusach. Podobne układy zawarli z Zakonem także synowie Konrada Mazowieckiego – Kazimierz i Bolesław. Były to pierwsze układy „międzypaństwowe”, sankcjonujące prawnie zabór władzy w Prusach przez krzyżaków. W zdobyciu tej władzy pomogli Zakonowi Niemieckiemu wydatnie także dominikanie, których wsparcie kupione zostało obietnicą otrzymania godności biskupich dla członków ich zakonu w nowych biskupstwach pruskich, których powstanie planowano w drodze podziału dotychczasowego ordynariatu Chrystiana. Ponadto krzyżacy wyrazili zgodę na utworzenie klasztoru dominikańskiego w Chelmie a potem w Elblągu.

Chrystian uwolniony został z niewoli w Sambii najpewniej w końcu 1239 roku. Od razu rozpoczął walkę o przywrócenie swojej pozycji w Prusach i o poszanowanie wolności osobistej nawróconym na chrześcijaństwo Prusom. Na skutek skargi na krzyżaków złożonej na ręce papieża powołana została komisja mająca na celu doprowadzenie do zażegnania konfliktu w Prusach z uwzględnieniem zażyczenia biskupowi za poniesione przez jego Kościół straty. Do rokowań włączył się przebywający od roku 1239 w Prusach legat Wilhelm, tym razem jednak reprezentujący już głównie interesy krzyżackie. Jego nowa postawa była najpewniej skutkiem skorumpowania go przez rycerzy zakonnych, co rozpoczęło się już kilka

lat wcześniej w Inflantach. Prawdopodobnie jeszcze w roku 1240 a najpóźniej do lata roku następnego zawarty został nowy układ pomiędzy Chrystianem i krzyżakami. Ci drudzy obejmowali teraz oficjalnie władzę świecką w 2/3 obszaru schrystianizowanych Prus, przejmując zapewne formalnie prawa do trzeciej części kraju, która wcześniej mogła przysługiwać Rycerzom Chrystusa z Prus. Wiązało się to z ostatecznym rozwiązaniem tego biskupiego zakonu w tym właśnie czasie. W ziemi chełmińskiej Chrystian otrzymał zwrot swych posiadłości oraz obietnicę dodatkowych 150 łanów, być może wszakże pod warunkiem zmiany lokalizacji swego dominium.

W nowej sytuacji politycznej biskup pruski oparł się głównie na swoim macierzystym zakonie cysterskim. Około roku 1240 doprowadził do konsekracji opata z czeskiego klasztoru w Osieku, Sławka, na swego biskupa pomocniczego, który – być może – rezydował w Prusach (w Kwidzynie?) aż do roku 1248. W latach 1242 – 1244 Chrystian ufundował w Prusach, zapewne na bazie wcześniej funkcjonującego tam przeoratu, opactwo cysterskie, które możemy identyfikować ze wzmiankowanym w dokumencie z roku 1285 klasztorem w Gardei, położonym w połowie drogi między Grudziądzem i Kwidzynie.

Tymczasem krzyżacy postanowili rozprawić się zbrojnie z księciem Świętopelkiem ściągającym od nich siłą cła na Wiśle. Zawiazali przeciwko niemu sojusz z Konradem Mazowieckim i jego synami oraz książętami wielkopolskimi. Do działań przeciwko księciu gdańskiemu wykorzystali też animozje między nim a jego młodszymi braćmi i biskupem Michałem. Zimą 1242/1243 roku koalicjanci uderzyli na Pomorze z kilku stron, zajmując tam pograniczne kasztelanie i zmuszając Świętopelka do zawarcia niekorzystnego dla niego rozejmu, którego głównym gwarantem został – wydany w ręce krzyżackie – syn księcia Mściwoj II.

Latem 1243 wybrany został, po prawie dwuletnim wakansie na Stolicy Apostolskiej, nowy papież Innocenty IV. Legat Wilhelm, działając w interesie krzyżackim, błyskawicznie – by nie dopuścić do protestu ze strony Chrystiana - skłonił papieża do dokonania podziału biskupstwa pruskiego na cztery nowe diecezje. Celem tego posunięcia miała być degradacja Chrystiana oraz pozbawienie go realnej władzy i wpływu na neofitów pruskich. Miał on bowiem objąć zaledwie jedną z nowych jednostek kościelnych, najpewniej diecezję chełmińską, na terenie której znajdowała się aktualnie jego główna siedziba. Następstwem oczerniania osoby biskupa pruskiego przez Wilhelma i krzyżaków stały się dodatkowe decyzje Innocentego IV unieważniające dokonane przez niego infeudacje oraz zabraniające mu podejmowania działań przeciwko Zakonowi Niemieckiemu. Jednym z lenników biskupich mógł być Bernard z Kamieńca mający rozległe dobra na prawym brzegu dolnej Osy z ośrodkiem prawdopodobnie w Rogóźnie. Dobra te zostały następnie odkupione od niego przez krzyżaków. Chrystian nie poddał się presji i nigdy nie zrezygnował z praw do całości swego ordynariatu. W obronie biskupa zwrócili się do papieża liczni opaci cysterscy.

Zimą 1243/1244 Świętopelk, uprzedzając kolejne działania wrogiej mu koalicji, uderzył na swoich braci oraz spustoszył Kujawy. Jednocześnie neofici pruscy zagrożeni utratą swych praw po degradacji Chrystiana i być może działając za jego namową przyłączyli się do Świętopelka i pod jego dowództwem wystąpili zbrojnie przeciwko krzyżakom. Odnieśli zrazu duże sukcesy, do czego przyczyniło się także nieoczekiwane osłabienie sił Zakonu po wielkiej klęsce zadanej mu latem 1243 roku nad jeziorem Rządz przez wyprawę łupieżczą Litwinów. Władztwo krzyżackie uratowali przed całkowitym upadkiem książęta polscy, zwłaszcza Kazimierz Konradowic, a także ściągani z krajów niemieckich krzyżowcy. Kierowani byli oni do walki z neofitami, których propaganda krzyżacka – a w ślad za nią kuria papieska – przedstawiała jako apostatów. Ofiarą owych „krzyżowców” padło również chrześcijańskie Pomorze.

Dopiero jesienią 1245 roku papież zmienił radykalnie ogłód spraw pruskich i nastawienie do walczących tam sił. Stało się tak najpewniej na skutek osobistej interwencji starego biskupa Chrystiana na dworze papieskim w Lyonie. Innocenty IV wysłał wówczas do Prus jako swego wysłannika i „anioła pokoju” opata Opizona z Mezzano, który miał na równych prawach traktować wszystkie strony konfliktu, w tym również Prusów nazwanych już w piśmie papieskim nie apostatami lecz – zgodnie z prawdą – neofitami. Wyrok Opizona okazał się niekorzystny dla krzyżaków.

Chrystian umiera 4 grudnia 1245 roku – najprawdopodobniej w Lyonie – jako „generalny biskup Prus”. Dla uratowania jedności Kościoła pruskiego udało mu się przed śmiercią nakłonić papieża do powołania arcybiskupstwa pruskiego. Pierwszym nominalnym metropolitą prusko-inflanckim został na przełomie 1245/1246 roku Albert Suerbeer. Walka zbrojna Świętopelka i powstańców pruskich z krzyżakami trwała jeszcze kilka lat. Dopiero zimą 1248/1249 roku podpisane zostały traktaty kończące tę wojnę. Traktat dzierzgoński z lutego 1249 roku wynegocjowany przez kolejnego papieskiego wysłannika Jakuba z Liege zmusił krzyżaków do zagwarantowania neofitom pruskim wolności osobistej i praw podobnych do tych, jakie mieli chrześcijańscy osadnicy niemieccy w Prusach. Było to wielkie, choć już pośmiertne, zwycięstwo Chrystiana.

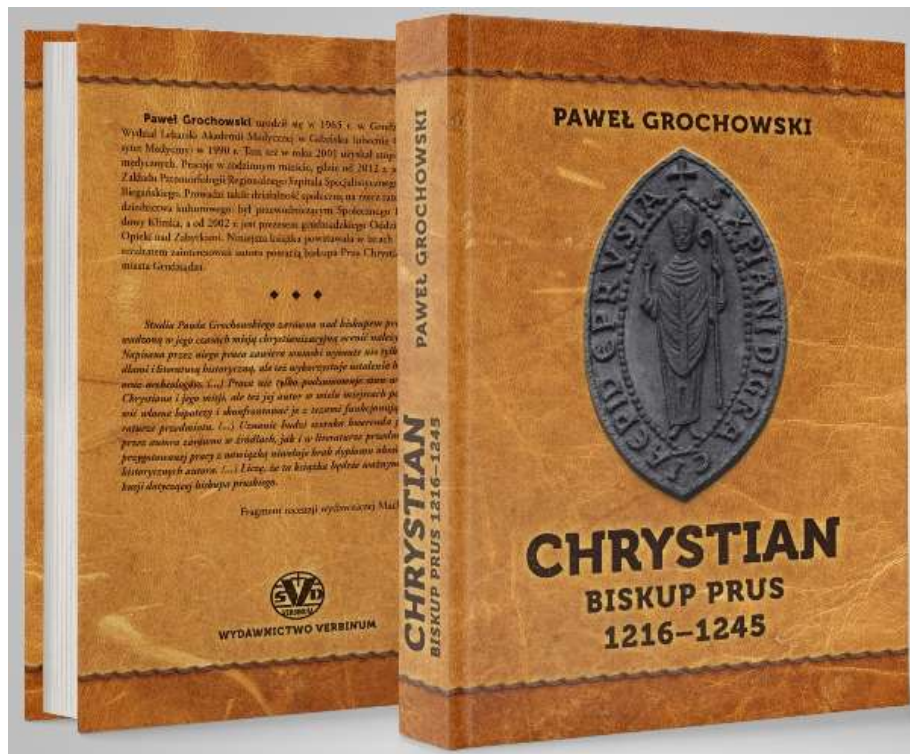
Niestety arcybiskup Albert nie wykazał się dostateczną determinacją w walce o prawa swojego Kościoła i o ustanowienie stolicy metropolitalnej w Prusach. Ostatecznie zmuszony został na początku roku 1251 do wyboru dalekiej Rygi na swoją siedzibę. Dopiero w kilka miesięcy po tym wydarzeniu biskup chełmiński Heidenryk, blokujący Albertowi dostęp do siedziby i władztwa Chrystiana w ziemi chełmińskiej, założył nowe miasto biskupie i erygował nową katedrę w Chełmży. Dopiero po jego śmierci w roku 1263 i wyborze na biskupa chełmińskiego księdza krzyżackiego, rycerze zakonnicy przejęli ostatecznie dominium Chrystiana z miastem biskupim Grudziądem.

Chrystian reprezentował diametralnie różne od krzyżackiego podejście do kwestii sposobów nawracania Prusów i stosunku do neofitów. Stanowił w dziejach



tego ludu pierwszą i zarazem jedyną postać starającą się stworzyć niezależne państwo pruskie o chrześcijańskim i jednocześnie pruskim charakterze. Istnieją poszlaki, że biskup pruski doznawał po swej śmierci czci i kultu religijnego jako „mąż Boży”. Nigdy nie został jednak oficjalnie wpisany przez Kościół rzymski na listę błogosławionych lub świętych. Nie znamy lokalizacji grobu Chrystiana. Zapewne jego ciało zostało sprowadzone z Francji przez pruskich cystersów i pochowane bądź w pierwszej katedrze Chrystiana w Santyrze, bądź w kościele klasztornym w Gardei.

Znikome są obecnie widoki na odnalezienie jakichkolwiek, nie znanych dotąd, dokumentów, które mogłyby poszerzyć naszą wiedzę o życiu i działalności biskupa pruskiego. Jedyną chyba szansę w tym kierunku stworzyć może podjęcie szerokopłaszczyznowych badań archeologicznych i architektoniczno-archeologicznych w Białej Górze, Gardei, Grudziądzu a także innych miejscowościach, gdzie istnieją obiekty, które można próbować przypisać jego działalności, jak Pokrzywno, Gruta czy Sarnowo. Pozwoliłyby one – być może – zweryfikować niektóre przynajmniej z postawionych w niniejszej pracy hipotez na temat Apostoła Prusów.



(L.B.S.)

**Redakcja:** Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.